

Edmund Kotarski

25-lecie Oddziału Gdańskiego Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza : sesja naukowa: "Z problemów polskiej literatury marynistycznej"

Rocznik Towarzystwa Literackiego imienia Adama Mickiewicza 7, 205-212

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Edmund Kotarski

25-LECIE ODDZIAŁU GDAŃSKIEGO
TOWARZYSTWA LITERACKIEGO IM. ADAMA MICKIEWICZA

Sesja Naukowa
Z problemów polskiej literatury marynistycznej

W roku 1972 Oddział Gdański Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza obchodził 25-lecie swego istnienia. Powstał dokładnie 26 marca 1947 roku.

W ciągu dwudziestu pięciu lat Oddział¹ uczestniczył aktywnie w kształtowaniu gdańskiego środowiska humanistycznego, występując z cennymi inicjatywami naukowymi i popularyzując wiedzę o literaturze. Z inicjatyw naukowych odnotować należy podjęcie starań w sprawie wydania pism Andrzeja Frycza Modrzewskiego, badania nad literaturą gdańską XVII i XVIII wieku oraz nad recepcją twórczości Adama Mickiewicza na ziemi gdańskiej. Wyniki badań zostały częściowo ogłoszone drukiem². Od początku również prowadził Oddział Gdański akcję odczytową³. Tematyka prelekcji koncentrowała się na zagadnieniach historyczno- i teoretycznoliterackich. W roli prelegentów występowali między innymi profesorowie: Wincenty Danek, Jan Zygmunt Jakubowski, Zenon Klemensiewicz, Julian Krzyżanowski, Janina Kulczycka-Saloni, Tadeusz Makowiecki, Bronisław Nadolski, Roman Pollak, Eugeniusz Sawrymowicz, Tadeusz Ulewicz, Kazimierz Wyka i Czesław Zgorzelski. Wspomnieć również warto o sesjach naukowych cieszących się szczególnym powodzeniem w środowisku gdańskim. By nie sięgać do dawniejszych, ograniczmy się do dwóch. W dniach 28-30 marca 1966 roku odbyła się w Gdańsku i Będominie - w ra-

mach Ogólnopolskiego Zjazdu Delegatów Towarzystwa Literackiego - sesja poświęcona polskim tradycjom literackim Pomorza Gdańskiego oraz współczesnemu życiu kulturalnemu⁴. Kolejna sesja odbyła się w dniach 17-18 stycznia 1970 roku w 400-lecie śmierci Mikołaja Reja (1569-1969). Owoce tej sesji zostały opublikowane w formie książkowej⁵.

W roku jubileuszowym - w dniach 17-18 grudnia 1972 roku - Oddział zorganizował sesję naukową "Z problemów polskiej literatury marynistycznej".

W pierwszym dniu - przed otwarciem sesji - prof.dr Andrzej Bukowski, prezes Zarządu Oddziału Gdańskiego, omówił w dłuższym wystąpieniu dotychczasową działalność Oddziału, przypominając najważniejsze wydarzenia i osiągnięcia. Wiceprezes Zarządu Głównego, prof. dr Eugeniusz Sawrymowicz, scharakteryzował następnie zadania i cele Towarzystwa Literackiego i na tym tle dokonał oceny pracy Oddziału Gdańskiego, przekazując mu równocześnie w imieniu Zarządu Głównego najlepsze życzenia.

Sesję "Z problemów polskiej literatury marynistycznej" zainaugurował referat dra Józefa Bachórza - "Mickiewiczowska wizja morza". Punktem wyjścia rozważań prelegenta było stwierdzenie, że nie sposób dopatrywać się w przypadku Mickiewicza ambicji tworzenia polskiej marynistyki literackiej, mimo iż słowo morze w pismach autora "Pana Tadeusza" ma bogatą frekwencję. W gruncie rzeczy bowiem obecność morza na przykład w metaforyce Mickiewicza jest często objawem uznania przydatności tego wyrazu do objaśnienia ogromu zjawisk (w formułach typu: morze zjawisk, morze szczęścia itp.). W "Sonetach krymskich", wskazywanych przez wielbicieli literatury morskiej jako klasyczny przykład dzieła powstałego z zachwyty dla morza i wyrażającego nowoczesne odczucie piękna żywiołu, motyw morski odgrywa rzeczywiście istotną rolę. Bliższa jednak analiza funkcji tego motywu wykazuje, że jest on składnikiem większej całości. Całość ta to romantyczna przestrzeń: bezgraniczna i nieskończona, a jednocześnie konkretna, bo wypełniona treścią duchową, ruchem i barwami. Można dostrzec analogię między literackim obrazem przestrzeni w poezji Mickiewicza i malarskim jej ukształtowaniem na przykład u Piotra Michałowskiego. Przestrzeń jest w romantycznym pojmowaniu świata elementem natury-kreatorki, nieskończenie różnorodnej, bo nieustannie tworzącej i

przekształcającej się. Dynamiczna i panteistyczna koncepcja natury i wynikająca z niej wizja przestrzeni powodowała romantyczne zainteresowanie górami, przestworzami i morzem. By taka wizja natury mogła się uformować, musiał się - w stosunku do racjonalistycznego klasycyzmu - dokonać przełom w pojmowaniu zadań człowieka w świecie. Typ zrównoważonego utylitarysty, mierzącego zamiar według sił, musiał zostać zastąpiony ideałem poszukiwacza wielkości i prawdy poza granicami konformistycznego zdrowego rozsądku.

W poezji Mickiewicza - oprócz romantycznego morza "Sonetów krymskich" - występuje morze również w konwencjach tradycyjnych: jako żywioł człowiekowi wrogi i niebezpieczny (tradycja wergilijsko-klasyczna), jako dekoracyjne tło rozmyślań i przeżyć wzruszonego serca (konwencja rokokowo-sentymentalna) oraz jako alegoria życia czy rzeczywistości, po której żeglarz płynie ku określonemu celowi. Wszystkie tradycyjne wersje motywu morskiego w twórczości Mickiewicza - nakładające się na siebie nieraz w obrębie tego samego utworu - mają wcale bogatą dokumentację w przedromantycznej literaturze polskiej, która zasadniczo nie różniła się w modelowaniu motywu morskiego od literatur przedromantycznego Zachodu. Mickiewiczowska wizja morza jest więc - zdaniem referenta - nie tyle przełamaniem rzekomo polskiej niechęci do morza, ile dowodem naszej ciągłości kulturowej w wykorzystywaniu motywu morskiego oraz dowodem nowatorstwa poety, wzbogacającego tradycję bez jej wymazywania.

W drugim dniu obrad wystąpiło siedmiu prelegentów. Jako pierwszy zabrał głos doc.dr Edmund Kotarski, który przedstawił referat pt. "Poetycka podróż morska w dobie staropolskiej". Zdaniem prelegenta, podróż, ściślej - poetycką podróż morską w znaczeniu nie czynności odbywania podróży, lecz opisanie podróży, relacji z jej przebiegu, reprezentują w dobie staropolskiej "Pamiętka Janowi na Tęczynie" Jana Kochanowskiego, "Droga do Szwecyjej" Andrzeja Zbylitowskiego, "Morska nawigacja do Lubeka" Marcina Borzymowskiego oraz "Podróż morska dwu studiujących Polaków" Tobiasza Grotkowskiego. Referent zwrócił uwagę, że marynistyka polska u progu swoich dziejów nie stworzyła odrębnych struktur gatunkowych, własnych konwencji genologicznych. Utwory Kochanowskiego, Zbylitowskiego, Borzymowskiego i Grotkowskiego stanowią tylko ogniwa w łańcuchu rozwo-

jowym literatury polskiej. "Pamiętka Janowi na Tęczyńie" tkwi w tradycjach poezji epicedialnej, ale zamykając w swoich granicach dwa inne komponenty: epyllion i - co szczególnie ważne - descriptio itineris, ewoluuje w kierunku podróży, zapowiada rozwój literatury podróżniczej. Pozostałe utwory wykazują większe lub mniejsze powiązanie z modelem antycznej epopei. Jest to zrozumiałe. Wszak epopeja znajdowała się u samego szczytu renesansowej czy barokowej hierarchii gatunków. Jednocześnie utwory te skłaniały się ku innym wzorom, ku prozaicznym formom narracji podróżniczej. Wpływ tych form w "Drodze do Szwecyjej" jest jeszcze nikły, dominuje natomiast w "Podróży morskiej dwu studiujących Polaków". Krzyżowanie się złóż genologicznych, ścieranie się różnych czynników strukturalnych doprowadziło do powstania podróżniczej odmiany epopei. W jej ramach utrwalili autorzy między innymi obrazy morza. Operowali przy tym z reguły ustalonymi schematami. Nieraz tylko uwalniali się, zwłaszcza Borzymowski, spod działania szablonów, przede wszystkim zaś przekraczali granice ogólników i zbliżali się ku konkretnym. Ale były to częściej konkrety erudycyjne, głównie mitologiczne, rzeczowe, rzadziej natomiast kolorystyczne. Autorzy nie zawsze potrafili wydobyć odrębność, indywidualność opisywanych zjawisk, przedmiotów czy miejscowości. Bardzo często poprzestawali na wyliczaniu, szeregowaniu obiektów i ich elementów, tworzyli wizję zdecydowanie statyczną. Wyjątek stanowi tu "Morska nawigacja do Lubeka". Jej autor odznaczał się umiejętnością konstruowania sytuacji dramatycznych, ukazywania reakcji ludzi w obliczu niebezpieczeństwa i atmosfery walki z żywiołem morskim, jej dynamiki.

Autor kolejnego referatu - "Drobne formy prozy marynistycznej drugiej połowy XIX wieku" - dr Kazimierz Chruściński, w dziejach literatury podejmującej tematykę morską w okresie postyczniowym wyodrębnił trzy nurty: historyczny - ukazujący związki narodu z morzem w przeszłości i ujawniający zarazem polskość ziem nadbałtyckich, społeczno-obyczajowy i psychologiczny - charakteryzujący przejawy codziennego życia ludzi morza, podróżniczo-egzotyczny - poświadczający narastające w drugiej połowie XIX wieku zainteresowanie odległymi morzami i kontynentami, wreszcie tajemnicami ukrytymi w otchłaniach morskich. Po omówieniu poszczególnych nurtów prelegent sformułował wniosek,

że w dobie pozytywizmu nie powstała powieść marynistyczna w pełnym tego słowa znaczeniu. Za próbę powieści środowiskowej o życiu rybaków uznać będzie dopiero można utwór A. Gruszeckiego "Tam, gdzie się Wisła kończy" (1903). Podkreślił jednak, że temat morski został z powodzeniem ukazany w ramach wcześniej wypracowanych struktur gatunkowych, jak nowela, obrazek, alegoria i reportaż z podróży.

Dr Gertruda Skotnicka w referacie "Marynistyka Aliny i Czesława Centkiewiczów" zajęła się jednym, ale ważnym motywem występującym w pisarstwie Centkiewiczów, mianowicie motywem morza. Morze, krajobraz polarno-morski, stanowi w niemal wszystkich utworach wymienionej pary autorskiej główny składnik prezentowanego świata. Opisy morza bywają przy tym silnie zdynamizowane. Zjawiskiem ściśle zespolonym z krajobrazem polarno-morskim jest w książkach Centkiewiczów zorza polarna. Porównanie kilku przykładów jej opisu pozwala - zdaniem prelegentki - stwierdzić, że Centkiewiczowie posługują się we wszystkich odmianach prozy zawsze tym samym typem opisu. Identyczne spostrzeżenie odnieść można do opisu statków toczących walkę z żywiołem wodno-lodowym. Również większość bohaterów prozy Centkiewiczów jest związana z morzem. Wszystkie postacie pionierów-zdobyców mroźnych mórz i lodowych kontynentów otacza klimat romantycznego ofiarництва, poświęcenia dla idei i apoteozy wielkiego czynu.

Dr Ryszard Karwacki referat swój - "Schematy fabularne w prozie marynistycznej dwudziestolecia międzywojennego" - zaczął od stwierdzenia, że w europejskiej marynistyce najoczęściej powtarza się schemat fabularny oparty na motywie podróży morskiej. Podróż z reguły stanowi konstrukcję nadrzędną, decydującą o granicach czasowych i przestrzennych przedstawionego ciągu zdarzeń. Polska marynistyka okresu międzywojennego odeszła od tej zasady. W wielu utworach występuje tylko opis fragmentu podróży, a nawet drobnych epizodów nie oznaczonych pod względem miejsca i czasu. Co więcej: przedstawione wydarzenia są umiejscowione nie tyle na statku i podczas podróży, ile ogólnie na morzu. Czynnikiem konstruującym fabułę w marynistyce dwudziestolecia stały się wydarzenia, które nie należą do świata morza. Układają się one w wątki romansowe, wątki ro-

dzinne, wątki oparte na konfliktaoh między marynarzami. W rezultacie fabuła skupia się bądź na wydarzeniu, które - choć umiejscowione na morzu - jest konsekwencją układów życiowych bohaterów, bądź na ich morskiej działalności będącej w końcu fragmentem życia ludzi z lądu. Te i inne osobliwości konstrukcji fabuły są - według prelegenta - wynikiem szczególnej sytuacji marynistyki dwudziestolecia, jej uzależnienia od ówczesnych założeń propagandowych i konwencji gatunku przygodowo-sensacyjnego, w którym maryniści formułowali swoje wypowiedzi.

Mgr Krystyna Bryżys-Turo wygłosiła referat pt. "Opowieści biograficzno-marynistyczne dwudziestolecia międzywojennego. Z zagadnień narracji". Zajęła się w nim utworami wydawanymi w cyklu morskim "Biblioteczki Historyczno-Geograficznej" "Raju". Złożyły się na nie opowieści oparte na źródłach historycznych, autentycznych faktach i wydarzeniach. Miały one charakter tendencyjny i dydaktyczny. Tendencyjność ujawniała się w doborze faktów i wydarzeń oraz w ich zhierarchizowaniu w obrębie struktury utworów. Dydaktyzm zaś dochodził do głosu w przekonywaniu czytelnika o słuszności i konieczności realizacji zadań wynikających z nadmorskiego położenia państwa. Z tym łączy się koncepcja narratora operującego różnymi formami wypowiedzi. Adres czytelniozy opowieści obejmuje nie specjalistów, lecz szeroki ogół przeciętnych odbiorców. Troska o komunikatywność określała kompozycję utworów, strukturę stylistyczną. Ważnym czynnikiem kształtującym kompozycję opowieści była również ich "morskość". Na pierwszym planie przedstawiane były wydarzenia, które zadecydowały o tym, że dany bohater "związał się z morzem". Fakt ten sprawił, że referentka potraktowała analizowane przez siebie opowieści jako biograficzno-marynistyczne.

Mgr Barbara Dumania przedstawiła referat "Stanisław Maria Saliński - "Ptaki powracają do snów" i "Long-play warszawski". Motywy pisania pamiętników". Autorka, omawiając szczegółowo motywy pisania pamiętników, zwróciła uwagę, że w twórczości Salińskiego spotykają się dwa elementy: obraz morza i wspomnienia. One też - zdaniem prelegentki - określają w sposób zasadniczy charakter pisarstwa wybitnego marynisty.

Prof.dr Andrzej Bukowski w referacie "Opowieści i gawędy Augustyna Necla o rybakach morskich" zajął się ukazaniem swoi-

stych cech prozy znanego na wybrzeżu, a także w głębi kraju marynisty. Tworzywo literackie czerpie Necel z bogatego doświadczenia życiowego (był rybakiem i marynarzem), z historii, tradycji lokalnej i folkloru. Zaczął pisać w późnym wieku, aby ocalić od zapomnienia to, co albo już odeszło, albo odchodziło nieodwracalnie. W konsekwencji takich założeń utwory Necla przypominają "kroniki", "sagi", a przede wszystkim "gawędy". Gawęda Necla mieści się w dawnych i współczesnych definicjach tego gatunku. Jej swoistość polega na związkach z folklorem, z ludowością. Dawna, szlachecka gawęda utrzymywała odchodzący w przeszłość świat szlachecki, gawęda Neclowa czyni to samo w odniesieniu do ginącego świata prostych, nieraz bohaterskich rybaków kaszubskich, skutecznie walczących z groźnym żywiołem morza i równocześnie z okrutnym ciemiężcą - zaborcą pruskim i okupantem hitlerowskim. Dalszą część referatu poświęcił prof. Bukowski omówieniu stylu utworów Necla, sposobów kreowania narratora i postaci. Główni bohaterowie są stylizowani na herosów ludowych. Ich prezentacja odbywa się często na zasadzie: czarny - biały, dobry - zły. Obraz środowiska kształtuje autor z reguły przy pomocy elementów folkloru kaszubskiego i rybackiego. Liczne opisy morza, z zasady krótkie, nigdy się nie powtarzają i są zawsze funkcjonalnie powiązane z przedstawionymi wydarzeniami. Necel jest - zdaniem referenta - zjawiskiem oryginalnym nie tylko w literaturze kaszubskiej, lecz także ogólnopolskiej. Jego ludowe powieści-gawędy mają dużą wartość dokumentacyjną i poznawczą.

Referaty wywołały szeroką dyskusję, w toku której poruszano zarówno szczegółowe zagadnienia, jak i ogólne problemy dotyczące przede wszystkim pojęcia marynistyki. W dyskusji wzięli udział członkowie Oddziału Gdańskiego Towarzystwa Literackiego i zaproszeni goście, również spoza Gdańska. Prasa miejscowa oceniła sesję bardzo wysoko. Trzeba zresztą zaznaczyć, że poświęciła ona niemało uwagi i jubileuszowi, i sesji⁶.

P r z y p i s y

¹ O pracy Oddziału Gdańskiego pisali m.in.: A. Bocheński: "Oddział Gdański Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza 1947-1955". ("Rocznik Gdański", t. XIV, 1955, s. 488-492) i K. Chruściński: "Oddział Gdański". ("Pamiętnik Literacki", R. LIII,

1962, z.3, s.323-325). Por. również: K.Chruściński: "Towarzystwo Literackie im.Adama Mickiewicza. Oddział Gdański 1947-1972. 25 lat w służbie ojczystej literatury i regionu". ("Rocznik Gdański", t.XXXI, 1971, z.2, s.209-235). W aneksie tego artykułu autor podał skład dotychczasowych zarządów Oddziału Gdańskiego, zestawienie odczytów zorganizowanych przez Oddział i bibliografię artykułów dotyczących Oddziału Gdańskiego. Wymieniony artykuł otrzymali wszyscy uczestnicy uroczystości jubileuszowych. Został on również rozesłany do wszystkich oddziałów Towarzystwa Literackiego.

² Por. K.Mężyński: "A.Frycza Modrzewskiego "De republica emendanda" a cenzura kościelna". ("Pamiętnik Literacki", 1952, z.1/2, s.171-193); A.Zaczek: "Gdańsk w walce z agresją pruską (1772-1793)". ("Gdańskie Zeszyty Humanistyczne", 1959, nr 1/2, s.49-86); tenże: "Gdańska antypruska satyra ulotna z lat 1773-1794" (tamże, 1960, nr 1/2, s.49-80); E.Rabowicz: "Gdańska literatura ulotna w latach "potopu" szwedzkiego (1655-1660)" (tamże, 1958, nr 1, s.27-49); tenże: "Pojazd" - satyra polityczna z roku 1657/58" (tamże, 1959, nr 1/2, s.157-173); tenże: "Nieznana oświeceniowa satyra na opresję chłopską" (tamże, 1960, nr 1/2, s.157-166); tenże: "Gdański teatr jezuicki wobec oświecenia" (tamże, 1961, nr 1/2, s.115-134); A.Bukowski: "Kult Adama Mickiewicza na Pomorzu" (tamże, 1959, nr 1/2, s.3-22 i odb.); M.Chmielnikowska, C.Pilichowski: "Mickiewicziana w Bibliotece Gdańskiej. - Notatka bibliofilska" ("Rocznik Gdański", t.XIV, 1955, s.302-319).

³ Por. K.Chruściński: "Towarzystwo Literackie im.Adama Mickiewicza. Oddział Gdański 1947-1972", j.w., s.229-234.

⁴ Por. E.Kotarski: "Walny Zjazd Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza w Gdańsku" ("Rocznik Towarzystwa Literackiego im. A.Mickiewicza", 1966, nr 1, s.90-107).

⁵ "Studia nad Mikołajem Rejem. Twórczość i recepcja. Praca zbiorowa w 400-lecie śmierci Mikołaja Reja". Pod red.B.Nadolskiego. Gdańsk 1971. Por. recenzje: M.Orski: "Studia nad twórczością ojca literatury polskiej" ("Słowo Polskie", 1971, nr 207); J.Ślaski: "Nowe edycje rejowskie" ("Nowe Książki", 1972, nr 1).

⁶ K.Mężyński: "Jubileusz miłośników literatury" ("Dziennik Bałtycki", 1972, nr 294); K.Chruściński: "25 lat gdańskiego Towarzystwa Literackiego" ("Głos Wybrzeża", 1972, nr 296); bez autora: "Dziś sesja naukowa Towarzystwa Literackiego im. A.Mickiewicza" ("Dziennik Bałtycki", 1972, nr 300); bez autora: "Sesja marynistyczna polonistów" ("Dziennik Bałtycki", 1972, nr 303); (wś): "Sesja naukowa poświęcona literaturze marynistycznej" ("Wieczór Wybrzeża", 1972, nr 298); T.Skutnik: "Polska literatura marynistyczna" ("Tygodnik Morski", 1972, nr 53).